

Monika Szymańska

Instytut Języka Polskiego Polskiej Akademii Nauk w Krakowie

WYBRANE WYKŁADNIKI INTENSYWNOŚCI
CECHY OKREŚLANEJ PRZYMIOTNIKIEM *PIĘKNY*
W PRASIE CODZIENNEJ PO 1989 ROKU.
ANALIZA KORPUSOWA



Kategoria intensywności jest zagadnieniem bardzo złożonym i pełne omówienie funkcjonowania przymiotnika *piękny* w jej kontekście byłoby tu niemożliwe, z konieczności więc ograniczę się do analizy tego, jak przymiotnik ten funkcjonuje w trzech typach konstrukcji, które współtworzy wraz z gramatycznymi oraz leksykalnymi wykładnikami intensywności cechy. Używam tu terminu *konstrukcja* w znaczeniu zgodnym z koncepcją Adeli Goldberg – przez konstrukcję rozumiem połączenie formy i znaczenia odznaczające się różnym poziomem schematyczności, przyswajane w procesie akwizycji języka i przechowywane w pamięci użytkowników¹.

Typy konstrukcji, które wybrałam do analizy, to: (1) formy gradualne przymiotnika *piękny*, (2) połączenia tego przymiotnika ze zgramatyzalizowanym intensyfikatorem *bardzo* oraz (3) jego połączenia z przysłówkami stopnia. W opracowaniu zastosowałam częściowo elementy podejścia badawczego określanego jako *collostructional analysis*², interesował mnie bowiem stopień podatności przymiotnika *piękny* na tworzenie wymienionych konstrukcji. Jednak nie uciekam się do tak zaawansowanych technik i narzędzi statystycznych, jakie stosuje się w większości prac należących do wymienionego nurtu badawczego. Ograniczam się do przedstawienia prostych zależności liczbowych opisujących stosunek frekwencji danej konstrukcji z przymiotnikiem *piękny* do ogólnej frekwencji tego przymiotnika. Pokazuję też, w jakim stopniu stosunek ten

¹ A.E. Goldberg, *Constructions. A Construction Grammar Approach to Argument Structure*, Chicago 1995; eadem, *Constructions at Work. The Nature of Generalizations in Language*, Oxford 2006.

² A. Stefanowitsch, S.T. Gries, *Collostructions. Investigating the interaction of words and constructions*, „International Journal of Corpus Linguistics” 2003, vol. 8 (2), 209-243.

zmienia się w zależności od tego, czy bierze się pod uwagę tylko wydzieloną na potrzeby tej analizy część korpusu (teksty z prasy codziennej), czy cały korpus.

Analiza, której wyniki tu przedstawiam, jest oparta na danych korpusowych, a jej celem jest, najogólniej mówiąc, przesledzenie dystrybucji określonych konstrukcji z leksemem *piękny* w części korpusu językowego obejmującej teksty prasy codziennej wydanej po 1989 roku i skonfrontowanie jej z dystrybucją w całym korpusie. Dane zaczerpnęłam z Narodowego Korpusu Językowego (NKJP)³ – a dokładniej: z jego zrównoważonego podkorpusu, liczącego 300 milionów segmentów – korzystając z wyszukiwarek PELCRA⁴ oraz PoliQarp⁵. W dalszej części pracy, pisząc o „korpusie”, będę miała na myśli właśnie zrównoważony podkorpus NKJP, który wybrałam dlatego, że jest anotowany morfosyntaktycznie, co pozwala na automatyczne wyszukiwanie różnego rodzaju konstrukcji (np. poszczególnych form gradualnych określonego przymiotnika albo połączeń tego przymiotnika z przysłówkami), oraz dlatego że jest to korpus zrównoważony. Zrównoważenie korpusu, czyli efekt takiego doboru materiału, który odzwierciedla proporcje między poszczególnymi typami tekstów składających się na ogólną populację tekstów danego języka⁶, jest ze względu na cel niniejszej analizy niezwykle ważne. W opracowaniu konfrontuję bowiem dane pochodzące z części korpusu – obejmującej teksty prasy codziennej – z danymi pochodzącymi z całości jego zasobu.

Według twórców korpusu, teksty prasowe stanowią około 50% całej jego zawartości, a połowa z nich to teksty zaczerpnięte z prasy codziennej⁷. Na potrzeby niniejszej analizy z części materiału ograniczonej do tekstów prasy codziennej (a więc z części obejmującej około 25% zasobów całego korpusu zrównoważonego) wytypowałam tylko teksty powstałe po 1989 roku. Dane pochodzące z tak wyodrębnionej części zasobu, ograniczonej pod względem kanału do tekstów prasy codziennej, a pod względem chronologii – do tekstów powstałych po 1989 roku, przedstawiam w zestawieniu z danymi z całego korpusu. Nie jest to więc porównanie danych z dwóch różnych (rozłącznych) części korpusu, lecz ukazanie danych pochodzących z jego wydzielonej części na tle danych zaczerpniętych z całości.

Analizując dystrybucję jednostki reprezentowanej przez lemat *piękny*, nie rozstrzygam, w którym ze znaczeń wyodrębnianych przez słowniki występuje ona w da-

³ Dostęp online: <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/>.

⁴ Zob. P. Pęzik, *Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP*, [w:] *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.

⁵ D. Janus, A. Przepiórkowski, *PoliQarp 1.0: Some technical aspects of a linguistic search engine for large corpora*, [w:] *The proceedings of Practical Applications in Language and Computers PALC 2005*, red. J. Waliński, K. Kredens, S. Goźdź-Roszkowski, Frankfurt nad Menem 2007, s. 85-88.

⁶ Por. R.L. Górski, M. Łaziński, *Reprezentatywność i zrównoważenie korpusu*, [w:] *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012, s. 25.

⁷ Por. <http://www.nkjp.uni.lodz.pl/help.jsp#podkorpusy>.

nym użyciu. Opisy leksykograficzne tego przymiotnika (wystarczy np. porównać definicje w *Wielkim słowniku języka polskiego PAN – WSJP PAN*, *Uniwersalnym słowniku języka polskiego – USJP* i *Innym słowniku języka polskiego – ISJP*) wykazują różnice nie tylko w sposobie definiowania, ale także w liczbie wyodrębnionych znaczeń tego przymiotnika⁸. Jednak polisemiczność przymiotnika *piękny* nie wyklucza tego, że we wszystkich przypisywanych mu znaczeniach odsyła on do jednego nadrzędnego pojęcia – pojęcia *piękna*. Przemawia za tym choćby fakt, że nie wydziela się w słownikach kilku jednostek o postaci *piękny*, lecz opisuje się jedną taką jednostką (opis zawiera się w jednym artykule hasłowym), wydzielając jej poszczególne znaczenia (np. w USJP – pięć znaczeń w haśle).

1. Frekwencja form gradualnych przymiotnika *piękny*

Złożona problematyka kategorii stopnia przymiotników i przysłówków jest przedmiotem licznych opracowań i tematem wielu polemik. O polifunkcyjności (czy raczej polisemiczności) komparatiwu i superlatiwu, ich wzajemnych relacjach semantycznych, zróżnicowaniu ich funkcji napisano już wiele⁹.

W tym opracowaniu przedstawiam porównanie frekwencji poszczególnych form gradualnych przymiotnika *piękny* w całym korpusie i w tekstach prasy codziennej. Aby móc wnioskować o szczególnych preferencjach tego przymiotnika ujawniających się w wyniku takiego porównania, dodatkowo zestawiam te dane z analogicznymi danymi dotyczącymi innych przymiotników.

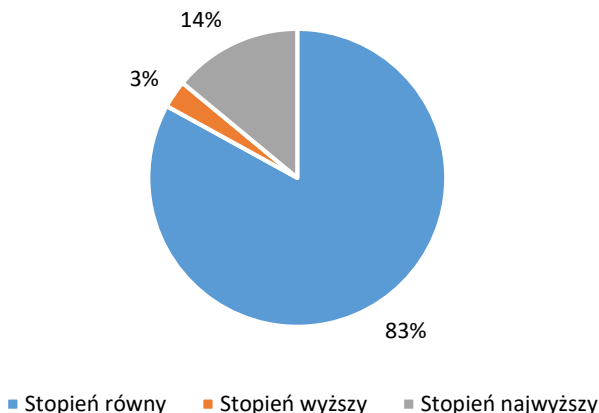
Zestawienie frekwencji poszczególnych form gradualnych przymiotnika *piękny* w całym zrównoważonym korpusie (por. wykres 1) wskazuje przede wszystkim na znaczącą przewagę liczby wystąpień form stopnia równego nad pozostałymi dwoma wariantami.

Porównanie ujawnia również znaczną przewagę liczby wystąpień form stopnia najwyższego nad liczbą wystąpień form komparatiwu. Stosunek frekwencji tych dwóch konstrukcji (superlatiw : komparatiw) w przypadku przymiotnika *piękny* wynosi 4,67. Analizując w podobny sposób liczbę wystąpień poszczególnych form gradualnych przymiotnika ładny (będącego także przymiotnikiem wartościującym, wyrażającym oce-

⁸ Por. M. Szymańska, „*Piękny – pięknie – piękno*”. *Eksplikacja znaczeń i profile pojęcia piękna (na podstawie wyników analizy korpusowej)*, [w:] *Zielonogórskie Seminaria Językoznawcze 2018. Estetyka językowa w komunikowaniu*, red. M. Kaczor, M. Steciąg, Zielona Góra 2019, s. 40.

⁹ Por. m.in.: E. Sapir, *Grading. A Study in Semantics*, „*Philosophy of Science*” 1944, vol. 2, s. 93-116; A. Wierzbicka, *Porównanie – gradacja – metafora*, „*Pamiętnik Literacki*” 1971, t. 57, 4, s. 127-147; R. Laskowski, *Od czego lepszy jest lepszy?*, „*Język Polski*” 1977, t. 5, s. 323-334; E. Janus, *Wykładniki intensywności cechy (na materiale polskim i rosyjskim)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981; J. Puzynina, *O pojęciu intensyfikacji*, „*Roczniki Humanistyczne*” 2001-2002, t. 6 (XLIX-L), s. 321-326.

Stosunek frekwencji form gradualnych przymiotnika *piękny*
w całym zrównoważonym korpusie NKJP



Wykres 1. Procentowy udział liczby wystąpień poszczególnych form gradualnych przymiotnika *piękny* w ogólnej frekwencji tego przymiotnika w całym zrównoważonym korpusie

nę odwołującą się do kategorii estetycznej), przekonujemy się, że stosunek frekwencji superlatiwu do komparatiwu wynosi już tylko 1,13. O ile zatem na jedno wystąpienie jednostki *piękniejszy* (oczywiście, w różnych formach fleksyjnych) przypada prawie pięć wystąpień formy *najpiękniejszy*, o tyle liczby wystąpień form *ładniejszy* i *najładniejszy* są niemal równe, z nieznaczną tylko przewagą frekwencji form *najładniejszy*.

Płaszczyną porównania semantyki przymiotników *piękny* i *ładny* może być stopień natężenia cechy przez nie komunikowanej. Pierwszy oznacza cechę o bardzo wysokim natężeniu, co potwierdza m.in. następujący element definicji w *Innym słowniku języka polskiego*: 'Coś, co jest piękne, jest bardzo ładne' (ISJP). Na tę właściwość przymiotnika *piękny* wskazuje również Roman Laskowski, który zalicza go do wyróżnionej przez siebie klasy przymiotników „biegunowych” – „oznaczających bezwzględnie duże, ewentualnie małe natężenie jakiejś cechy”¹⁰.

Aby sprawdzić, czy tak znaczna przewaga frekwencji form stopnia najwyższego nad frekwencją komparatiwu, obserwowana w przypadku przymiotnika *piękny* (a niedotycająca przymiotnika *ładny*), ma związek z jego charakterem „biegunowym”, przenaizowałam dystrybucję kilku innych przymiotników wartościujących oznaczających cechę o wysokim stopniu natężenia i uzyskałam dowody na to, że taki związek istnieje. Na przykład *najcudowniejszy* w zrównoważonym korpusie NKJP występuje ponad

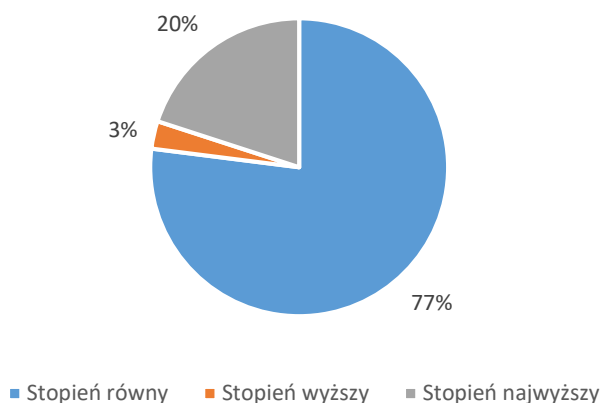
¹⁰ R. Laskowski, *op. cit.*

sześć razy częściej niż *cudowniejszy*. Niemal taką samą przewagę osiąga również forma *najwspanialszy* nad *wspanialszy*. Co ciekawe, przewaga frekwencji superlatiwu nad komparatiwem jest mniej wyraźna w przypadku wielu przymiotników oznaczających cechę o silnym – co prawda – natężeniu, ale będącą cechą negatywną. I tak np. *najpaskudniejszy* i *najpotworniejszy* występują w zrównoważonym NKJP tylko około dwukrotnie częściej niż *paskudniejszy* i *potworniejszy*.

Analiza analogicznych wskaźników frekwencyjności tych samych przymiotników w części korpusu ograniczonej do tekstów z prasy codziennej po 1989 roku pozwala dostrzec identyczne tendencje. Jednak, co ważne, w tym zbiorze tekstów opisane tendencje wykazują nasilenie, uwidaczniają się z większą mocą. Liczba wystąpień formy stopnia równego przymiotnika *piękny*, co unaocznia wykres 2, stanowi już nie 83% (jak w całym korpusie), ale 77% ogólnej liczby jego użyc, przy czym mniejszy udział form pozytywu przekłada się tu na zwiększenie udziału form samego tylko superlatiwu (już nie 14% – jak było w całym korpusie – lecz 20%), ponieważ udział frekwencji form stopnia wyższego (3%) osiąga poziom porównywalny z poziomem analogicznego wskaźnika odnotowanego dla całego korpusu.

Zatem dysproporcja między wskaźnikiem frekwencyjności form stopnia wyższego i najwyższego w tekstach prasy codziennej jest znacząco większa (różnica 17 punktów procentowych) w porównaniu ze stosunkiem tych wskaźników w korpusie obej-

Stosunek frekwencji form gradualnych przymiotnika *piękny* w tekstach prasy codziennej po 1989 r.



Wykres 2. Porównanie frekwencji poszczególnych form gradualnych (form stopnia równego, komparatiwu i superlatiwu) przymiotnika *piękny* w tekstach prasy codziennej

mującym teksty pochodzące (także) z innego typu źródeł (różnica 11 punktów procentowych).

Analogiczna różnica jest obserwowana także – jak pokazano w tabeli 1 – w przypadku innych przymiotników, i to nie tylko wartościujących, ale także parametrycznych (np. *wysoki*, *długi*). A zatem w prasie codziennej nie tylko przymiotniki wartościujące wykazują tendencję do częstszeo (niż w całym korpusie) występowania w stopniu innym niż równy.

Tabela 1. Udział procentowy wystąpień form stopnia równego w ogólnej liczbie wystąpień przykładowych przymiotników

Przymiotnik	Udział liczby wystąpień form stopnia równego w ogólnej frekwencji jednostki	
	w prasie codziennej po 1989 r.	w całym zrównoważonym korpusie
<i>ładny</i>	77%	84%
<i>dobry</i>	49%	58%
<i>mądry</i>	73%	76%
<i>wysoki</i>	42%	54%
<i>długi</i>	69%	70%
<i>głupi</i>	88%	90%
<i>zły</i>	53%	56%
<i>brzydki</i>	90%	91%

Dane przedstawione w tabeli 1 ilustrują również fakt, że różnica ta jest większa w przypadku przymiotników wartościujących, które podobnie jak przymiotnik *piękny* oznaczają cechy oceniane pozytywnie (np. *dobry*, *mądry*), niż w przypadku przymiotników wartościujących wyrażających ocenę negatywną (np. *brzydki*, *zły*, *głupi*).

Kolejne porównanie dotyczy wzajemnego stosunku frekwencji form superlatiwu i comparatiwu w obu zestawianych zbiorach tekstów. Jak napisano wyżej, jedną z właściwości przymiotnika *piękny* jest to, że formę superlatiwu przybiera on w tekstach znacznie częściej niż formę comparatiwu (stosunek trzy do jednego na korzyść superlatiwu). Ta właściwość – zaobserwowana w wyniku analizy danych pochodzących z całego zrównoważonego podkorpusu NKJP – staje się jeszcze bardziej widoczna, jeśli przeanalizuje się w ten sam sposób dane dotyczące frekwencji omawianych form przymiotnika *piękny* w prasie codziennej – w tym przypadku na jedno wystąpienie formy comparatiwu przypada aż siedem wystąpień formy superlatiwu.

Stąd wniosek, że funkcjonowanie przymiotnika *piękny* w prasie codziennej wiąże się z wyostrzeniem tej jego właściwości, która – co wykazano wyżej – jest charakterystyczna dla niego jako przymiotnika wartościującego oznaczającego cechę o bardzo wysokim stopniu natężenia.

2. Połączenia przymiotnika *piękny* ze zgramatyzalizowanym wykładnikiem intensywności *bardzo*

Anna Wierzbicka definiuje jednostkę *bardzo* tak:

To jest bardzo dobre (duże) = to jest bardziej/więcej niż dobre (duże)¹¹

(Wierzbicka 1972)

To jest bardzo dobre (duże) = mówię: to jest dobre (duże)

chcę powiedzieć więcej niż to¹²

(Wierzbicka 1980)

Badaczka zalicza pojęcie przywoływane przez leksem *bardzo* do uniwersalnego systemu elementarnych jednostek semantycznych. Zwraca uwagę na jego subiektywność i brak precyzji – z jednej strony, ale także przydatność w sferze ekspresywnego wartościowania – z drugiej¹³. Temu wykładnikowi intensywności wiele miejsca poświęca Elżbieta Janus, która nazywa go „uniwersalnym wykładnikiem tzw. intensywności cechy”¹⁴ i uważa – odwołując się do klasyfikacji Dwighta Bolingera (1972) – za zgramatyzalizowany wykładnik intensywności cechy, czyli taki, którego znaczenie „nie zawiera innych elementów modyfikujących sens wyrażenia sąsiedniego oprócz gramatyzalizacji”¹⁵. Według Jadwigi Puzyniny, *bardzo* „pełni funkcję m e t a j ę z y k o w ą [podkr. – JP], przywołuje leksem nieintensyfikowany i dodaje do niego pewne modyfikujące treści”¹⁶. Metajęzykowy charakter *bardzo* powoduje, że jest ona wyłączana z klasy przysłówków¹⁷. W niniejszym opracowaniu jednostka ta jest również rozpatrywana jako niebędąca przysłówkiem.

¹¹ Przytaczam za A. Wierzbicka, *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, tłum. A. Głaz, K. Korzyk i R. Tokarski, Lublin 2010, s. 88.

¹² *Ibidem*.

¹³ *Ibidem*.

¹⁴ E. Janus, „*Bardzo*” – „*wielki*” – „*duży*”, [w:] *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, red. E. Janus, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 147.

¹⁵ Eadem, *Wykładniki intensywności...*, s. 14.

¹⁶ J. Puzynina, *op. cit.*, s. 323.

¹⁷ Por. np. D. Bałabaniak, *Polskie intensyfikatory leksykalne na tle wyrażen gradacyjnych*, Opole 2013.

Sformułowane przy użyciu wyszukiwarki Poliqarp zapytanie o frekwencję w zrównoważonej wersji korpusu wszystkich połączeń przymiotnika *piękny* w stopniu równym z jednostką *bardzo*¹⁸ zwraca listę 796 konkordancji. Jeśli ograniczymy zakres wyszukiwania do podkorpusu obejmującego tylko teksty z prasy codziennej wydanej po 1989 roku¹⁹, otrzymamy listę 125 takich połączeń. Aby porównać podatność przymiotnika *piękny* na występowanie w tego typu konstrukcjach w całym korpusie w tekstach prasy codziennej, zestawiałam dane przedstawione w tabeli 2.

Tabela 2. Udział liczby wystąpień konstrukcji [*bardzo + piękny*] w ogólnej frekwencji tego przymiotnika

Udział liczby wystąpień konstrukcji [<i>bardzo + piękny</i>] w ogólnej frekwencji tego przymiotnika	
w prasie codziennej po 1989 r.	w całej zrównoważonej wersji NKJP
1,7%	1,2%

Źródło: opracowanie własne.

Liczba wystąpień w całym korpusie przymiotnika *piękny* jako członu konstrukcji [*bardzo + piękny*] stanowi jedynie 1,7% ogólnej liczby jego wystąpień w tym korpusie²⁰, natomiast udział liczby wystąpień omawianej konstrukcji w ogólnej frekwencji przymiotnika *piękny* w części korpusu obejmującej prasę codzienną po 1989 roku – zaledwie 1,2%. Okazuje się on stosunkowo niski, jeśli zestawimy się go z analogicznymi danymi dotyczącymi dystrybucji innych przymiotników²¹, co widać w zestawieniu przedstawionym w tabeli 3.

¹⁸ Zapytanie: [orth=*bardzo*] [base = *piękny* & degree=pos] within s zostało sformułowane tak, aby wykluczyć połączenia typu *bardziej piękny*, *najbardziej piękny*, będących realizacjami analitycznego (opisowego) stopniowania przymiotnika *piękny*, a zatem reprezentujących zupełnie inny typ konstrukcji niż połączenie *bardzo piękny*.

¹⁹ Zapytanie: [orth=*bardzo*] [base = *piękny* & degree=pos] within s meta published>1989 & kanał=prasa_dziennik.

²⁰ Zapytanie o ogół wystąpień tego przymiotnika w korpusie (we wszystkich możliwych formach gradualnych i fleksyjnych) – [base = *piękny*] – zwraca listę 15 523 konkordancji, a odpowiedź na zapytanie o liczbę jego wystąpień w tekstach prasy codziennej – [base = *piękny*] meta published>1989 & kanał=prasa_dziennik – jest lista 10 718 wystąpień.

²¹ Wybór tych leksemów (*ważny*, *trudny*, *dobry*, *duży*) w celu porównania z przymiotnikiem *piękny* jest nieprzypadkowy – analiza korpusowa pokazuje, że należą one do przymiotników, z którymi jednostka *bardzo* tworzy najliczniejsze połączenia.

Tabela 3. Procentowy udział liczby wystąpień konstrukcji [*bardzo* + Adj] w ogólnej liczbie wystąpień przymiotników

Przymiotnik	Procentowy udział liczby wystąpień konstrukcji [<i>bardzo</i> + Adj] w ogólnej liczbie wystąpień przymiotnika	
	w prasie codziennej po 1989 r.	w całym zrównoważonym NKJP
<i>piękny</i>	1,6%	1,7%
<i>ważny</i>	6,3%	7,3%
<i>trudny</i>	11,4%	10%
<i>dobry</i>	9%	3,4%
<i>duży</i>	4,3%	4,2%

Należy zauważyć, że na tle przymiotników wymienionych w tabeli *piękny* wyróżnia się tym, że nie tylko (1) wykazuje stosunkowo słabą łączliwość z jednostką *bardzo*, ale także tym, że (2) jego łączliwość z *bardzo* w tekstach prasy codziennej jest słabsza niż w całym korpusie, podczas gdy w przypadku większości porównywanych z nim przymiotników (wyjątkiem jest tylko *ważny*) mamy do czynienia ze stosunkiem odwrotnym – wskaźnik ich łączliwości z *bardzo* w prasie codziennej osiąga wartość wyższą niż w całym korpusie.

Odpowiedzi na pytanie, dlaczego przymiotnik *piękny* wykazuje tak wyraźnie słabszą w porównaniu z przywołanymi wyżej przymiotnikami łączliwość z *bardzo*, należy pewnie poszukiwać w jego semantyce. Istotnym składnikiem znaczenia tego przymiotnika wartościującego jest element, który można określić jako wysoki poziom intensywności cechy. A więc intensyfikacja jest już niejako wbudowana w strukturę znaczenia tego przymiotnika²². Być może dlatego obywają się on o wiele częściej niż inne przymiotniki bez zgramatyzowanego wykładnika intensyfikacji, który – jeśli się już w jego sąsiedztwie pojawia – służy pewnie nie tyle wprowadzeniu, ile raczej podkreśleniu, zaakcentowaniu wysokiego stopnia intensywności cechy. A zatem rola *bardzo* jako podrzędnika przymiotnika *piękny* ma raczej związek z emfazą i hiperbolizacją, nie sprowadza się do „zwykłej” modyfikacji znaczenia²³, z jaką mamy do czynienia np. w przypadku połączeń *bardzo trudny*, *bardzo ważny* czy *bardzo duży*.

²² Por. np. spostrzeżenia Anny Wierzbickiej nt. związku przymiotnika *piękny* z wyrażaniem zachwyty A. Wierzbicka, *Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne*, Warszawa 1971, s. 51.

²³ Mówiąc o „modyfikacji znaczenia”, odwołuję się do cytowanego wcześniej opisu funkcji *bardzo* sformułowanego przez J. Puzyninę, *op. cit.*

Wniosek z tej części analizy jest taki, że i ta właściwość semantyczna przymiotnika *piękny* (objawiająca się stosunkowo słabą jego podatnością na współwystępowanie z wykładnikiem intensywności *bardzo*) przejawia się w tekstach prasy codziennej – podobnie jak przedstawiona wyżej właściwość wyrażająca się przewagą liczebną form superlatiwu nad formami komparatiwu – z nasileniem wyższym niż w całym korpusie.

3. Połączenia z przysłówkami stopnia

Przysłówki stopnia wchodzące w związki z przymiotnikami to leksykalne (w odróżnieniu od gramatycznych), niezgramatykalizowane wykładniki intensywności cechy. Od zgramatykalizowanego wykładnika *bardzo* różni je to, że „przekazują różnego typu informacje o cechach”²⁴, czyli „nie tylko intensyfikują wyraz obok stojący, lecz zawierają inne komponenty znaczeniowe, które mogą wykluczać szereg połączeń lub wnieść inny sens”²⁵.

Przysłówkowe wykładniki intensywności są tematem wielu opracowań. Badania nad nimi koncentrowały się m.in. na ich synonimice i budowie słowotwórczej oraz na relacji między nimi a motywującymi je przymiotnikami²⁶ czy klasyfikacji według ich miejsca na skali i stopnia gramatykalizacji²⁷. Semantykę tej grupy przysłówków analizowano również, biorąc pod uwagę ich łączliwość semantyczną (np. w pracach Mielczuka i Żołąkowskiego), rozpatrywaną także w ujęciu konfrontatywnym²⁸.

Według Renaty Grzegorzczukowej przysłówki stopnia „przekazują różnego typu informacje o cechach”²⁹. Badaczka dzieli je na 3 grupy. Wyróżnia przysłówki stopnia oznaczające:

- intensywność cechy (*okropnie głęboki, nieziemsko piękny*),
- dostateczność cechy (*ledwo ciepły, zbyt mokry*),
- kompletność cechy (*całkiem brudny, prawie czarny*).

Semantyka przymiotnika *piękny* w znacznym stopniu ogranicza jego łączliwość z większością przysłówków oznaczających dostateczny/niedostateczny stopień cechy (np. *ledwo*). Słabo łączy się on również z przysłówkami oznaczającymi kompletność/niekompletność cechy (np. *niezupełnie, całkowicie*). Spośród wyróżnionych przez R. Grzegorzczukową trzech grup przysłówków stopnia najbardziej typowymi określe-

²⁴ R. Grzegorzczukowa, *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłówków*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 39.

²⁵ E. Janus, *Wykładniki intensywności...*, s. 14.

²⁶ R. Grzegorzczukowa, *op. cit.*

²⁷ D. Bolinger, *Degree Words*, Paris 1972.

²⁸ Np. D. Chudyk, *Semantyka i łączliwość przysłówków gradualnych w języku rosyjskim w porównaniu z ekwiwalentami polskimi (na materiale tekstów literatury pięknej)*, Rzeszów 2006.

²⁹ R. Grzegorzczukowa, *op. cit.*, s. 39.

niami przymiotnika *piękny* są przysłowki oznaczające intensywność cechy. Z tym że i one w niejednakowym stopniu „ciążą” ku przymiotnikowi *piękny*. Nie można tego powiedzieć np. o przysłówkach komunikujących średni, przeciętny czy niewielki albo znikomy stopień natężenia cechy. Kolokantami przymiotnika *piękny*, a więc składnikami takich połączeń typu [Adv + *piękny*], które mają tendencję do pojawiania się w tekstach częściej niż inne połączenia wyrazowe, są tylko przysłowki stopnia wskazujące na wysoki stopień natężenia cechy. Można to stwierdzić, analizując np. listę kolokacji z ośrodkiem *piękny* generowaną przy użyciu *Kolokatora* – zaimplementowanego w wyszukiwarce Pelcra modułu automatycznej ekstrakcji kolokacji³⁰. Jeśli z listy przysłówkowych kolokantów usuniemy jednostki niebędące wykładnikami cechy (np. występujący w kontekście prawostronnym przymiotnik relacyjny tworzący połączenie *piękny architektonicznie*), to pozostaną na niej przysłowki³¹: *zjawiskowo, olśniewająco, oszałamiająco, anielsko, zniewalająco, bezmiernie, wyjątkowo, bajecznie, cudownie, uderzająco, przedziwnie, wzruszająco, niesamowicie, prawdziwie, nieskazitelnie, skończenie, cudnie, przejmująco, szczególnie, zdumiewająco, bosko, przerażająco, idealnie, dziwnie, cholernie, szalenie, doskonale, niezmiernie, absolutnie, strasznie*. Zostały one uszeregowane według statystycznej istotności kolokacji współtworzonych przymiotnikiem *piękny*.

Wśród wymienionych kolokantów przymiotnika *piękny*, wyrażających intensywność cechy, można wyróżnić 3 grupy. Podziału tego dokonałam, biorąc pod uwagę strategię profilowania intensywności cechy, związane z trzema różnymi schematami wyobrażeniowymi zróżnicowanymi ze względu na perspektywę oglądu obiektu ocenianego jako piękny. Od przyjętej perspektywy zależy to, na co ukierunkowana jest uwaga. Pole widzenia może obejmować (a) sam obiekt oceniany jako piękny, (b) obiekt oceniany jako piękny oraz inne obiekty będące punktami odniesienia w tej ocenie, (c) obiekt oceniany jako piękny oraz eksperiencera, z którego punktu widzenia obiekt zyskuje tę ocenę.

Schemat I jest związany ze zogniskowaniem uwagi na samym obiekcie i jego własnościach. Intensyfikacja w tym przypadku wiąże się ze skupieniem na wysokim, a nawet ekstremalnie wysokim stopniu natężenia cechy (*absolutnie piękny, niesamowicie piękny, skończenie piękny*) albo na podkreśleniu, że piękno czegoś jest prawdziwe, niepodważalne, niczym niezakłócone, nieskalane (*prawdziwie piękny, idealnie piękny, doskonale piękny*).

³⁰ Formułę zapytania zwracającego tę listę oraz ją samą można znaleźć pod adresem URL: <http://nkjp.uni.lodz.pl/?q=y5xuptez>.

³¹ Usuwam również z tej listy jednostkę *bardzo*, ponieważ *Kolokator* – co widać na wygenerowanej liście – wytypował ją jako kolokant, zaliczając do kolokacji w sposób automatyczny analityczne konstrukcje stopnia wyższego (*bardziej piękny*). A w tym miejscu nie zajmujemy się formami gramatycznymi, tylko intensyfikatorami przysłówkowymi. Nie biorę też pod uwagę obecnych na liście jednostek *równie* i *zbyt*, które zaliczam nie do przysłówek, lecz do wyrażań funkcyjnych.

Schemat II zakłada konfrontację obiektu odznaczającego się daną cechą z innymi obiektami, którym ta cecha przysługuje. Polega na wyróżnieniu obiektu ocenianego jako piękny spośród obiektów należących do tego samego zbioru (*wyjątkowo piękny, szczególnie piękny, niezwykle piękny*) albo na przywołaniu domen pojęć związanych ogólnie przyjętymi wzorcami, wyznacznikami piękna (*bosko piękny, anielsko piękny*).

Schemat III wiąże się z utożsamieniem intensywności cechy obiektu z siłą oddziaływania tego obiektu na eksperimentera. Ten schemat wyobrazeniowy realizuje największa liczba przysłówkowych kolokantów przymiotnika *piękny*. Większość tych przysłówków to derywaty zadiektywizowanych imiesłowów czynnych, których wyznacznikiem formalnym jest zakończenie -ący (przysłówki: *zadziwiająco, zdumiewająco, przejmująco, przerażająco, uderzająco, wzruszająco, zniwalająco, oszałamiająco, olśniewająco*). Intensywność według tej strategii mierzona jest potencjałem – mocą wywierania wpływu na eksperimentera, wywoływania u niego emocji, wprowadzania go w określony stan psychiczny.

Powyższej klasyfikacji poddałam adverbialne kolokanty przymiotnika *piękny* wytypowane przez Kolokator na podstawie analizy zawartości całego korpusu zrównoważonego NKJP. Jeśli jednak poszukiwaniem kolokacji tego samego typu (Adv + *piękny*) objęta zostanie tylko część korpusu składająca się z tekstów prasy codziennej wydanej po 1989 roku³², to otrzymamy zupełnie inny wynik. Z listy trzydziestu przysłówków stopnia zostaną tylko dwa: *szczególnie* i *wyjątkowo*³³. Obydwa realizują ten sam – jeden spośród wymienionych wyżej – schemat wyobrazeniowy związany z konceptualizacją intensywności cechy. Jest to schemat oznaczony jako II, oparty na konfrontacji danego obiektu z innymi obiektami odznaczającymi się tą samą cechą, ale występującą u nich w słabszym natężeniu. Polega on na wyróżnieniu obiektu X, ocenianego jako piękny, spośród innych, pod jakimś względem podobnych do niego i również uważanych za piękne, ale nie tak bardzo piękne jak X.

W wyniku ograniczenia zakresu materiału poddawanego ekscerpcji do samych tylko tekstów prasy codziennej otrzymujemy silnie zredukowaną listę przysłówkowych kolokacji przymiotnika *piękny*. Istotne jest jednak nie tylko to, że znajdują się na niej zaledwie dwa połączenia z przysłówkami stopnia (a nie trzydzieści – jak wówczas, gdy analizie poddaje się cały zasób korpusu), ale również to, że nie znalazło się na niej

³² Wyniki i formuła zapytania są dostępne pod adresem URL: <http://nkjp.uni.lodz.pl/?q=y-zup82xm>.

³³ Nie biorę pod uwagę jednostek (anotowanych w NKJP jako przysłówki) *równie, zbyt, rzeczywiście* (w tym znaczeniu, w którym występuje w interesujących nas kontekstach), ponieważ zaliczam je do wyrażen funkcyjnych.

żadne z połączeń reprezentujących schematy I i III. Symptomatyczna jest zwłaszcza nieobecność żadnego z przysłówków z grupy najliczniejszej, czyli III (np. *urzekająco*, *oślniewająco*, *zniewalająco*).

Niektóre z trzydziestu przysłówków wskazanych jako kolokanty przymiotnika *piękny* na podstawie danych pochodzących z całego korpusu, w tekstach prasy codziennej (zawartych w tym korpusie) mają bardzo niską frekwencję i albo nie występują w nich ani razu w połączeniu z przymiotnikiem *piękny* (np. *uderzająco*, *bosko*), albo występują, ale są to wystąpienia na tyle rzadkie (w porównaniu z ogólną frekwencją tych przysłówków), że algorytm nie nadaje im statusu kolokacji (np. *oślniewająco*, *przejmująco*).

Słabsza podatność przymiotnika *piękny* na tworzenie kolokacji z przysłówkami w tekstach prasowych ma pewnie związek m.in. z tym, że procentowy udział jego wystąpień w połączeniu z przysłówkiem (czyli w konstrukcji [Adv + *piękny*]) w tego typu tekstach jest niższy niż w całym korpusie. Porównanie stosunku liczby wystąpień tej konstrukcji do ogólnej liczby wystąpień przymiotnika *piękny* w stopniu równym przedstawiono w tabeli 4.

Tabela 4. Porównanie procentowego udziału wystąpień konstrukcji [Adv + *piękny*] w ogólnej liczbie wystąpień przymiotnika *piękny* w całym korpusie i w tekstach prasy codziennej

Procentowy udział liczby wystąpień konstrukcji [Adv + <i>piękny</i>] w ogólnej liczbie wystąpień przymiotnika <i>piękny</i> w stopniu równym ³⁴	
w prasie codziennej po 1989 r.	w całym zrównoważonym NKJP
7%	8,6%

Z pewnością jednak nie tylko przedstawione w tabeli stosunki ilościowe mają wpływ na to, że przymiotnik *piękny* w prasie codziennej nie wytworzył tylu kolokacji z przysłówkami, ile można ich wyróżnić, biorąc pod uwagę cały materiał zawarty w korpusie. Nie bez znaczenia są tu także – a może nawet przede wszystkim – stosunki jakościowe, wynikające ze specyfiki warstwy leksykalnej tekstów prasowych, czyli z tego, które jednostki leksykalne są w tego typu tekstach obecne, a które – np. przez swoje nacechowanie stylistyczne – są charakterystyczne raczej dla innego rodzaju źródeł i w tekstach prasowych mają frekwencję znikomą lub równą zeru.

³⁴ Informacje o liczbie wystąpień konstrukcji uzyskałam za pomocą wyszukiwarki Poliqarp, stosując zapytania: [pos=adv & base!=bardzo] [base=piękny & degree=pos] i [pos=adv & base!=bardzo] [base=piękny & degree=pos] meta published>1989 & kanał=prasa_dziennik. Zastosowałam formułę zapytań pozwalającą wykluczyć jednostkę *bardzo*, uznawaną w niniejszym opracowaniu za wyrażenie funkcyjne i będącą przedmiotem odrębnego badania.

Podsumowanie

Porównanie funkcjonowania przymiotnika *piękny* w całym zrównoważonym korpusie i w jego części obejmującej teksty prasy codziennej – w kontekście gramatycznych leksykalnych wykładników intensywności cechy – pozwala wykryć pewne jego właściwości semantyczne. Zauważyć można, po pierwsze, przewagę frekwencji form superlatiwu nad formami komparatiwu, charakterystyczną dla przymiotników komunikujących wysoki stopień intensywności cechy. Stwierdzić można przy tym, że w tekstach prasowych właściwość ta ulega wyostreniu, jest jeszcze wyraźniejsza niż w całym korpusie. Po drugie, dostrzega się też stosunkowo słabą łączliwość tego przymiotnika z *bardzo*, która również w tekstach prasowych zyskuje silniejszy wyraz. Po trzecie, wreszcie, analiza wskazuje, że podatność przymiotnika *piękny* na tworzenie z przysłóvkami stopnia połączeń o statusie kolokacji jest w tekstach prasowych o wiele niższa niż w korpusie.

Bibliografia

- Bałabaniak D., *Polskie intensyfikatory leksykalne na tle wyrażen gradacyjnych*, Opole 2013.
- Bolinger D., *Degree Words*, Paris 1972.
- Chudyk D., *Semantyka i łączliwość przysłóvków gradualnych w języku rosyjskim w porównaniu z ekwiwalentami polskimi (na materiale tekstów literatury pięknej)*, Rzeszów 2006.
- Goldberg A.E., *Constructions. A Construction Grammar Approach to Argument Structure*, Chicago 1995.
- Goldberg A.E., *Constructions at Work. The Nature of Generalizations in Language*, Oxford 2006.
- Górski R.L., Łaziński M., *Reprezentatywność i zrównoważenie korpusu*, [w:] *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- Grzegorzczkowska R., *Funkcje semantyczne i składniowe polskich przysłóvków*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975.
- Inny słownik języka polskiego*, red. M. Bańko, Warszawa 2000.
- Janus E., „Bardzo” – „wielki” – „duży”, [w:] *Słownik i semantyka. Definicje semantyczne*, red. E. Janus, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1975, s. 145-156.
- Janus E., *Wykładniki intensywności cechy (na materiale polskim i rosyjskim)*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1981.
- Janus D., Przepiórkowski A., *Poliqarp 1.0: Some technical aspects of a linguistic search engine for large corpora*, [w:] *The proceedings of Practical Applications in Language and Computers PALC 2005*, red. J. Waliński, K. Kredens, S. Goźdz-Roszkowski, Frankfurt nad Menem 2007, s. 85-88.
- Laskowski R., *Od czego lepszy jest lepszy?*, „Język Polski” 1977, t. 5, s. 323-334.
- Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- Pęzik P., *Wyszukiwarka PELCRA dla danych NKJP*, [w:] *Narodowy Korpus Języka Polskiego*, red. A. Przepiórkowski, M. Bańko, R.L. Górski, B. Lewandowska-Tomaszczyk, Warszawa 2012.
- Puzynina J., *O pojęciu intensyfikacji*, „Roczniki Humanistyczne” 2001-2002, t. 6 (XLIX-L), s. 321-326.
- Sapir E., *Grading. A Study in Semantics*, „Philosophy of Science” 1944, vol. 2, s. 93-116.
- Stefanowitsch A., Gries S.T., *Collostructions. Investigating the interaction of words and constructions*, „International Journal of Corpus Linguistics” 2003, vol. 8 (2), 209-243.

- Szymańska M., „Piękny – pięknie – piękno”. Eksplikacja znaczeń i profile pojęcia piękna (na podstawie wyników analizy korpusowej), [w:] Zielonogórskie Seminarium Językoznawcze 2018. Estetyka językowa w komunikowaniu, red. M. Kaczor, M. Steciąg, Zielona Góra 2019, s. 41-54.
- Uniwersalny słownik języka polskiego, red. S. Dubisz, Warszawa 2003.
- Wielki słownik języka polskiego PAN, red. P. Źmigrodzki, online: <http://www.wsjp.pl>.
- Wierzbicka A., Co znaczy „dużo”, „mało”, „duży”, „mały”, „więcej”, „mniej”, [w:] Liczba, ilość, miara. Materiały z konferencji naukowej w Jadwisinie, red. Z. Topolińska, M. Grochowski, Wrocław 1973, s. 81.
- Wierzbicka A., Kocha, lubi, szanuje. Medytacje semantyczne, Warszawa 1971.
- Wierzbicka A., *Lingua mentalis: The semantics of natural language*, Sydney–New York 1980.
- Wierzbicka A., Porównanie – gradacja – metafora, „Pamiętnik Literacki” 1971, t. 57, 4, s. 127-147.
- Wierzbicka A., *Semantic primitives*, Frankfurt 1972.
- Wierzbicka A., *Semantyka. Jednostki elementarne i uniwersalne*, tłum. A. Głaz, K. Korzyk i R. Tokarski, Lublin 2010.

Wybrane wykładniki intensywności cechy określanej przymiotnikiem *piękny* w prasie codziennej po 1989 roku. Analiza korpusowa

STRESZCZENIE: Przedmiotem analizy korpusowej przedstawionej w artykule są wybrane aspekty funkcjonowania w tekstach prasy codziennej wydanej po 1989 roku przymiotnika *piękny*, związane z wartościowaniem i odsyłającego do kategorii estetycznej. Celem tej analizy jest prześledzenie, jak przymiotnik *piękny* funkcjonuje w trzech typach konstrukcji, które współtworzy wraz z gramatycznymi oraz leksykalnymi wykładnikami intensywności. Są to następujące typy konstrukcji: formy gradualne przymiotnika *piękny*, jego połączenia ze zgramatyzalizowanym intensyfikatorem *bardzo* oraz połączenia z przysłówkami stopnia. Dystrybucję określonych konstrukcji w części korpusu językowego obejmującej teksty prasy codziennej skonfrontowałam z ich dystrybucją w całym korpusie. To pozwala dostrzec m.in. wypuklenie pewnych właściwości analizowanego przymiotnika uwidoczniające się w tekstach prasowych.

SŁOWA KLUCZOWE: wykładniki intensywności, stopień przymiotnika, przysłówki stopnia, gramatyka konstrukcji, analiza korpusowa

Some indicators of intensity of the quality named by the adjective beautiful in the daily press after 1989 Corpus-based analysis

SUMMARY: The corpus-based analysis presented in this paper includes selected aspects of the functioning of the adjective *piękny* ('beautiful'), connected with evaluating and referring to the aesthetic category, in the daily press after 1989. The aim of this analysis is to investigate how the adjective *piękny* functions in three types of constructions that it co-builds with grammatical and lexical indices of intensity. These types of constructions are: gradual forms of the adjective *piękny*, its connections with the grammaticalized intensifier *bardzo* ('very'), and its connections with degree adverbs. The distribution of the particular constructions in the part of the corpus containing texts appearing in the daily press has been compared with their distribution in the entire corpus. This will allow us to identify i.a. the most significant properties of the adjective *piękny* in press texts.

KEYWORDS: indicators of intensity, degree of an adjective, adverbs of degree, Construction Grammar, corpus-based analysis